

Belgowie, bardzo się obawiają. W tym miejscu należy zauważyć, że podobny proces przebiega też na północy Flandrii w leżących przy granicy wioskach, gdzie ze względu na niskie ceny ziemi i nieruchomości osiedlają się obywatele Holandii. Oczywiście ten proces zarówno, jeśli chodzi o Holendrów, jak i Niemców, nie jest spowodowany jedynie czynnikami ekonomicznymi. Należy tu zwrócić uwagę na duże zaludnienie, bliskość wielkich miast i brak bariery językowej.

Trudno jest przewidzieć przyszłość niemieckojęzycznych Belgów, ale patrząc na obecne realia można stwierdzić, że mieszkańcy Niemieckojęzycznej Wspólnoty Belgii są prawdopodobnie najlepiej chronioną mniejszością językową w Europie²⁷. Mimo swej niewielkiej liczebności cieszą się prawami na równi z Flamandami i Walonami i jako część federacji są równorzędnymi partnerami Wspólnoty Flamandzkiej i Wspólnoty Francuskiej. Jest to szczególnie i unikalna sytuacja, gdzie niewielka, bo stanowiąca 0,68% populacji całego państwa, mniejszość staje się pełnoprawną jednostką federacyjną i posiada całkowitą autonomię kulturalną. To rozwiązanie zdaje się dobrze sprawdzać w praktyce i daje szansę niemieckojęzycznym Belgom na zachowanie swojego języka i swej odrębności kulturowej.

Podsumowując można stwierdzić, że miejsce niemieckojęzycznych Belgów w kształtującym się od dziesięcioleci federalnym ustroju Królestwa Belgii jest bardzo interesującym i udanym rozwiązaniem problemu przygranicznej mniejszości językowej. Niemieckojęzyczni Belgowie posiadają szeroką autonomię kulturalną, własną radę i rząd, i przez to dogodne warunki do pielęgnowania i rozwijania swojego języka i własnej tożsamości. Przy licznych kontrowersjach i krytyce reformy państwa belgijskiego Wspólnota Niemieckojęzyczna wydaje się być udaną częścią reformy i chociaż geneza zmian leży poza Wspólnotą to właśnie tu kontrowersje są najmniejsze i korzyści najbardziej docenione.

SIDONIA JĘDRZEJEWSKA
Poznań

NIEMIECKI OKRĘG NARODOWY W KRAJU ALTAJSKIM

Jednym z ważnych problemów w stosunkach rosyjsko-niemieckich jest obecnie kwestia ustalenia statusu prawno-państwowego mniejszości niemieckiej w Rosji. Po wielu latach traktowania tego zagadnienia przez władze sowieckie jako politycznego tabu, stało się ono przedmiotem ożywionych pertraktacji między obu państwami, a także szerokiej dyskusji społecznej w Niemczech i w Rosji. Występujące tu bowiem liczne nierozstrzygnięte kwestie, postulaty, obiekcje i wątpliwości w poważnym stopniu obciążają ogólny bilans stosunków międzypaństwowych i współpracy między Niemcami i Rosją. Otwarte granice dla migracji ludności niemieckiej z Rosji do Niemiec powodują, iż od końca lat osiemdziesiątych fala przesiedleńców z Rosji do RFN ciągle narasta i wszystko wskazuje na to, że będzie się jeszcze nasilać.

²⁷ B. Berghmans, *Le statut juridique*, s. 109.

Ponieważ jednak pociąga to za sobą wiele problemów społecznych, ekonomicznych i kulturowych w Niemczech, władze niemieckie bardzo poważnie traktują sprawę rozwiązania kwestii mniejszości niemieckiej w Rosji i innych krajach postsowieckich. Chodzi przede wszystkim o powstrzymanie ruchu migracyjnego Niemców rosyjskich poprzez stworzenie ludności niemieckiej w Rosji odpowiednich warunków życiowych, zagwarantowanie jej należnych praw jako mniejszości narodowej, praw do pełnego rozwoju narodowego, kulturalnego, społecznego i gospodarczego¹

Należy podkreślić, że również władze Rosji są zainteresowane zatrzymaniem lub choćby redukcją migracji Niemców rosyjskich. Ich wyjazdy stwarzają bowiem także dla Rosji określone kwestie ekonomiczne i społeczne. Powstająca w następstwie migracji ludności niemieckiej próżnia gospodarcza i społeczna, ubytek ludności reprezentującej z reguły wysoki poziom kultury pracy, kwalifikacji zawodowych, zmysłu organizacyjnego stanowi trudną do zrekompensowania stratę dla gospodarki, kultury i modelu cywilizacyjnego rosyjskich obszarów zamieszkałych przez Niemców. Uzasadnia to również różnorodne zabiegi i starania władz rosyjskich mających powstrzymać *exodus* ludności niemieckiej z Rosji².

Zagadnieniom tym poświęcono w Niemczech i w Rosji niemało uwagi w analizach polityków i publicystów zajmujących się zarówno historią, jak i współczesnością, aspektami prawnymi i społeczno-politycznymi życia Niemców rosyjskich, a także ich sytuacją ogólną. Jednym ze sposobów rozwiązania problemów mniejszości niemieckiej w Rosji według autorów owych rozważań miałyby być restytucja autonomicznej republiki Niemców nadwołżańskich wysiedlonych przez władze sowieckie w czasie II wojny światowej z Nadwołża do różnych rejonów Syberii i Azji Środkowej. Zapowiedź władz rosyjskich z 1992 r. pełnej realizacji założeń autonomii ludności niemieckiej oraz parafowanie w kwietniu tegoż roku w Bonn protokołu o współpracy nad stopniowym odtworzeniem statusu prawnopństwowego Niemców w Rosji nie przyniosły spektakularnych efektów. Mimo licznych działań strony niemieckiej mających przyspieszyć realizację tych zamierzeń, a także poważnej pomocy materialnej dla owych procesów, wreszcie licznych deklaracji strony rosyjskiej nie dokonano zauważalnych postępów, co wywołuje ostrą nieraz krytykę polityków, publicystów i opinii publicznej w Niemczech³.

Brak jednoznacznych rozstrzygnięć w kwestii autonomii ludności niemieckiej w Rosji ewidentnie odbija się na zjawisku migracji Niemców rosyjskich do Niemiec i powoduje, że zarówno w Rosji, jak i w Niemczech poszukuje się

¹ Por. m.in. B. Deitz, *Ander als die anderen. Zur Situation der Deutschen in der Sowjetunion und der deutschen Aussiedler in der Bundesrepublik*. „Osteuropa” z. 2/1992, ss. 150-151 oraz T. S. Wróblewski, *Aktualny stan stosunków niemiecko-rosyjskich (1994-1995)*. „Przegląd Zachodni” nr 2/1996, ss. 152-154.

² O sprawach tych dyskutowano np. w czasie wizyt A. Kozyriewa w Bonn w połowie stycznia 1992 r. oraz prezydenta Ukrainy L. Krawczuka w RFN na początku lutego 1992 r. Por. „Bulletin” nr 8 z 17 I 1992, s. 56, nr 13 z 6 II 1992, s. 90, nr 45 z 30 IV 1992, ss. 410-412, por. również W. Bauer, T. Ilarionowa, *Rossijskije niemcy: prawo na nadzieju. K istorii nacionalnogo dżiwienija naroda (1955-1993)*. Moskwa 1995, s. 480, a także T. S. Wróblewski, *Polityka niemiecka wobec Rosji*. „Życie i Myśl” nr 2/1993, ss. 37-39.

³ T. Lebioda, *Niemcy rosyjscy*. „Przegląd Zachodni” nr 1/1997, ss. 43-54 oraz T. S. Wróblewski, *Aktualny stan...*, s. 154.

również innych rozwiązań mających powstrzymać falę tych wyjazdów. Jednym z takich działań jest przesunięcie punktu ciężkości starań o ogólne rozwiązania kwestii mniejszości niemieckiej w Rosji na akcje zakrojone na mniejszą, wręcz lokalną skalę, rozbudowy i unowocześnienia istniejących już niemieckich okręgów autonomicznych m.in. na obszarze Kraju Altajskiego (okręg Niekrasow/Halbstadt) oraz w okolicach Omska (okręg Asowo)⁴.

W poniższych uwagach skoncentrujemy się na różnych aspektach funkcjonowania owych okręgów niemieckich, w tym przede wszystkim na okręgu Halbstadt, jako przykładzie zastępczych niejako rozwiązań kwestii mniejszości niemieckiej w Rosji, będących jednak interesującą próbą stworzenia odpowiadających postulatom i oczekiwaniom tej mniejszości warunków życia, pracy i zachowania tożsamości narodowej.

Latem 1991 r. ówczesny przewodniczący Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej B. Jelcyn podpisał dokument, na mocy którego utworzony został w Kraju Altajskim – przez połączenie południowej części okręgu (ros. rajon) Chabary i północnej części okręgu Sławgorod – Niemiecki Okręg Narodowy (*Deutsche Nationale Rayon*) Niekrasow/Halbstadt. W kilka miesięcy później powstał podobny okręg Asowo, na południe od Omska. Oba okręgi są dotąd jedynymi terytorialno-administracyjnymi, autonomicznymi obszarami zamieszkałymi w większości przez ludność niemiecką na terytorium Federacji Rosyjskiej, mimo że różne środowiska Niemców rosyjskich dążą usilnie do utworzenia dalszych, podobnych okręgów, zwłaszcza tam, gdzie zamieszkują relatywnie zwarte grupy ludności niemieckiej oraz do odtworzenia nadwołżańskiej autonomicznej republiki niemieckiej⁵.

Emigracja ludności niemieckiej z Kraju Altajskiego do Niemiec wystąpiła już w 1989 r. i to w skali nieprzewidzianej zarówno przez środowiska niemieckie, jak i przez władze miejscowe. Objęła ona przede wszystkim osiedla niemieckiej ludności mennonickiej, zamieszkałej tu od dawna, zwłaszcza w okręgu Chabary. Wywędrowało wówczas do Niemiec ok. 800 osób, przy czym nie tylko liczbowy wymiar owej migracji, lecz również rosnąca liczba kolejnych wniosków wyjazdowych skłoniły miejscowe władze do bardziej energicznych poczynań zapobiegających temu zjawisku.

W tym samym czasie sławgorodzki oddział Towarzystwa Niemców Rosyjskich „Odrodzenie” (*Wiedergeburt*) wystąpiła z inicjatywą odtworzenia rozwiązanego przymusowo w 1938 r. przez władze sowieckie okręgu (rajon) niemieckiego w miejscowości Riedkaja Dubrawa. Władze lokalne wraz z działaczami niemieckimi przeprowadziły wiosną 1990 r. ankietę dotyczącą restytucji okręgu, której wyniki nie dały jednak podstaw do działań prawnych i administracyjnych w tym kierunku. Niemniej narastające wokół tych spraw napięcie oraz coraz to nowe inicjatywy i postulaty środowisk niemieckich doprowadziły do tego, że wraz z wyborami prezydenckimi w dniu 12 czerwca 1991 r. przeprowadzono w Kraju Altajskim referendum dotyczące reaktywowania okręgu niemieckiego, w którym we wszystkich miejscowościach owego obszaru uzyskano wyniki pozytywne, dające podstawy do dalszych intensywnych starań środowiska Niemców tu osiadłych. W ciągu krótkiego czasu

⁴ A. Eisfeld, V. Herdt (Hrsg.), *Deportation, Sondersiedlung, Arbeitsarmee. Deutsche in der Sowjetunion 1941 bis 1956*. Köln 1996, ss. 65, 77, 208, T. Lebioda, *Niemcy rosyjscy...*, ss. 54-58.

⁵ G. Stricker (Hrsg.), *Deutsche Geschichte im Osten Europas. Russland*. Berlin 1997, ss. 239, 244, 250-253.

zarówno władze okręgów Chabary i Sławgorod, jak i władze Kraju Altajskiego w Barnaule i wreszcie władze centralne w Moskwie wydały zezwolenie na utworzenie Niemieckiego Okręgu Narodowego Niekrasow/Halbstadt⁶.

Okręg ów obejmował obszar kolonizacji niemieckiej na stepach Kułunda, w południowej części Niziny Zachodniosyberyjskiej, w czterech wsiach okręgu Chabary: Diegtiarka, Orłowo, Polewoje i Protasowo oraz w siedmiu miejscowościach okręgu Sławgorod: Podsosnowo, Riedkaja Dubrawa, Szumanowka, Kusak, Kamyszi, Nikołajewka i Griszkowka. Jego obszar zajmował terytorium o wymiarach 30 km × 60 km, zamieszkane przez ok. 21 tys. osób, wśród których ok. 19 tys. stanowili Niemcy. Jako siedzibę władz okręgu wybrano osadę Niekrasow/Halbstadt liczącą 1650 mieszkańców, stąd cały okręg określa się nazwą Halbstadt.

Jeśli chodzi o ogólną charakterystykę gospodarczą tego obszaru to większa jego część zajęta jest pod uprawy rolne (głównie uprawa pszenicy), hoduje się tu także bydło i owce. W latach 1990/1991 w rolnictwie okręgu zatrudnionych było ok. 80% ogólnej liczby pracujących, pięć lat później udział ten zredukował się do 65%.

Podstawową strukturą organizacyjną rolnictwa są gospodarstwa kołchozowe, przy czym różne oceny wskazują, że gospodarstwa te są wydajne, stabilnie ekonomicznie i zatrudniają zespół pracowitych i dobrze zorganizowanych rolników i hodowców. Poza produkcją rolną i zwierzęcą w okręgu funkcjonują zakłady przetwórstwa rolnego – młyny, olejarnie, mleczarnie, rzeźnie, fermy drobiarskie i zwierząt futerkowych, cegielnie, pracuje szwalnia, wytwórnia obuwia, działa sieć skupu i handlu, dobrze zaopatrzona i sprawnie funkcjonująca. Jak podkreśla się w ogólnych ocenach poziomu życia mieszkańców okręgu, wszystkie miejscowości cechują się relatywnie wysokim poziomem rozwoju gospodarczego, a także w porównaniu z najbliższym sąsiedztwem wyróżniają się one rozwiniętą infrastrukturą z gęstą siecią zadbanych dróg i ulic, z siecią wodociągów i centralnego ogrzewania, z dużymi ośrodkami kultury, z siecią szkół, przedszkoli, obiektów sportowych i rekreacyjnych, z placówkami służby zdrowia⁷.

Jak na tym tle należy widzieć i interpretować spektakularne, a nawet alarmistycznie oceniane przez różne źródła zjawisko migracji ludności niemieckiej z tego obszaru, która mimo wielu osiągnięć gospodarczych, korzystnych warunków życia i wielostronnej, niemałej pomocy ze strony RFN masowo emigruje do Niemiec? Okręg Halbstadt staje się przykładem zjawisk ogólnych występujących w życiu, działaniach i postawach wszystkich Niemców rosyjskich, toteż uwagi i refleksje odnośnie do rozwoju sytuacji na owym obszarze mogą być ilustracją współczesnych problemów mniejszości niemieckiej w Rosji.

Według ocen obserwatorów życia mieszkańców tego okręgu oraz ruchów migracyjnych na owym obszarze, pozostało tu jedynie ok. 40% liczby mieszkańców z 1991 r., reszta wyemigrowała do Niemiec. Należy podkreślić, że oceny owe przewidują dalszą redukcję liczby pozostałych tu Niemców w ciągu kolejnych 2-3 lat. Mennonicka ludność niemiecka, osiadła tu od dawna, opuściła obszar okręgu jako pierwsza zwarta grupa migrantów,

⁶ Jw. oraz M. Klaube, *Fünf Jahre Deutscher Nationaler Rayon Halbstadt in Westsibirien (1991-1996)*. „Osteuropa” z. 4/1997, ss. 373-389, T. Lebioda, *Niemcy rosyjscy...*, s. 54.

⁷ G. Stricker (Hrsg.), *Deutsche Geschichte...*, ss. 249-254 oraz M. Klaube, *Fünf Jahre...*, ss. 375-376.

wsie zamieszkałe przez nią zostały opuszczone prawie całkowicie. Według danych demograficznych procent dawnych mieszkańców okręgu w różnych jego miejscowościach kształtuje się obecnie na poziomie od 0,3% do ok. 20% liczby ludności z 1991 r. Osiedla mieszane religijnie (mennonici, luteranie, katolicy) liczą obecnie 35% dawnej ludności. W większości luterska, duża wieś Podsosnowo, w której migracja zaczęła się relatywnie późno, liczy obecnie ok. 45% dawnych mieszkańców. Stosunkowo najwięcej ich pozostało w peryferyjnie położonych osadach (Kamyszi, Nikołajewka, Krasnoarmiejskoje, Kusak) – liczą one ok. 65% dawnej ludności.

Prace analizujące rozległe zagadnienie motywacji wyjazdów ludności niemieckiej z Rosji podkreślają fakt ewolucji postaw w tym względzie. O ile dawniej większe znaczenie w podjęciu decyzji o wyjeździe miały motywy natury etnicznej, religijnej i politycznej, o tyle od 1992 r. zaczęły przeważać względy rodzinne i materialne. Poprzednio niewielu Niemców rosyjskich wiedziało o swych krewnych w Niemczech, lecz w krótkim czasie uzyskali oni informacje o swej rodzinie w kraju pochodzenia i to – wraz z licznymi problemami związanymi z trudną sytuacją ogólną w Rosji, z brakiem stabilizacji politycznej – decyduje obecnie o wyjazdach Niemców rosyjskich do RFN. Ow narastający stale *exodus* wiąże się również z kolejnym trudnym dla władz okręgu problemem – napływem przybyszów zajmujących miejsca pracy i domy opuszczone przez wyjeżdżających. Przybywają oni z całej Rosji, przede wszystkim jednak z najbliższego sąsiedztwa okręgu. Swym modelem cywilizacyjnym i kulturowym oraz kwalifikacjami zawodowymi odstają od poziomu życia i kultury dawnych mieszkańców okręgu Halbstadt. Dla przybyszy pochodzenia niemieckiego osiedlenie się tutaj jest korzystną alternatywą życiową, pozostawać oni bowiem będą w otoczeniu niemieckim, w nieporównanie lepszych warunkach życiowych, z możliwością uzyskania różnorodnej pomocy z RFN.

W porównaniu z okręgiem Aowo, proces osiedlania się przybyszy w okręgu Halbstadt różni się zasadniczo. O ile w tym ostatnim przyjmuje się tylko tyle osób, na ile pozwalają możliwości zatrudnienia i zapewnienia mieszkań, to w Aowie nie stosuje się takich ograniczeń, czego następstwem jest fakt, że w okręgu tym wiele przybyłych tu rodzin mieszka w prowizorycznych warunkach, panuje tu również wyższe niż w Halbstadt bezrobocie.

Ruch migracyjny w obu okręgach wpływa nie tylko na przemiany struktury etnicznej ludności tych obszarów, lecz także na powstałe tu braki kadrowe w miejscowych kołchozach. Zabrakło nie tylko najwartościowszych pracowników, lecz także sił fachowych, zwłaszcza w dziedzinie hodowli zwierząt oraz w innych specjalistycznych sektorach, np. mechanizacji rolnictwa. W niektórych gospodarstwach kołchozowych trzeba odnawiać całkowicie kadrę pracowników, zwłaszcza techniczną. Ok. 40% przybyszów pochodzi z miast i nie posiada kwalifikacji zawodowych przydatnych w rolnictwie; konsekwencją tego faktu jest konieczność ich przeszkolenia, co dodatkowo obciąża budżet gospodarstw kołchozowych⁸.

Od 1991 r. zmienił się istotnie etniczny skład ludności okręgu Halbstadt. Wśród mieszkańców, z jednej strony maleje spektakularnie procent ludności niemieckiej, z drugiej zaś wzrasta wyraźnie liczba Rosjan i przedstawicieli

⁸ Por. M. Klaube, *Fünf Jahre...*, ss. 378-380 oraz G. Stricker (Hrsg.), *Deutsche Geschichte...* rozdział pt. *Ausreise nach Deutschland*, ss. 254-260.

innych narodowości. O ile w latach 1991-1992 wśród rodzin przybyłych do tego okręgu przeważały z reguły rodziny mieszane etnicznie nad rodzinami niemieckimi i rosyjskimi, to od 1994 r. wśród przybyszów górują rodziny rosyjskie nad mieszanymi i czysto niemieckimi. Mimo to pozostali na miejscu osadnicy niemieccy wraz z Niemcami przybyłymi ostatnio tworzą nadal niemalą grupę. Według szacunków władz okręgu w prawie wszystkich jego miejscowościach utrzymuje się stosunkowo wysoki procent ludności niemieckiej – od 88% we wsi Kamyszi do 28% we wsi Polewoje.

Te dane liczbowe nie świadczą jednak o poczuciu tożsamości etnicznej, o poziomie znajomości języka niemieckiego wśród mieszkańców okręgu oraz o trwaniu tradycji i kultury ich przodków. Toteż mimo stosunkowo wysokiej liczby przybyłych tu ostatnio Niemców, pochodzących z rodzin mieszanych, nie można ignorować faktu, że w grupie tej ok. 90%, a nawet więcej, osób nie włada językiem niemieckim względnie dialektem tego języka, a mniej niż 30% zna ów język biernie lub nie rozumie go, co jest następstwem wysokiego stopnia asymilacji narodowej w owej grupie. Wymieszanie różnych grup etnicznych na obszarze okręgu jest przyczyną posługiwania się w przeważającym stopniu językiem rosyjskim w życiu codziennym ludności tych terenów, mimo że jeszcze w latach osiemdziesiątych w niektórych tutejszych wsiach posługiwano się na co dzień miejscowym dialektem niemieckim. W wielu miejscowościach dialekt ten zanikł prawie całkowicie, w innych wsiach, mimo że 60% ich mieszkańców stanowi grupa niemiecka, używanie języka niemieckiego zanika. Wśród dzieci niemieckich połowa nie posiada zadowalającej znajomości tego języka, co wiąże się z faktem powszechnego używania języka rosyjskiego, także w domu rodzinnym. Jeśli taka tendencja będzie się utrzymywać, to w szkołach okręgu język niemiecki będzie mógł być wykładany wyłącznie jako język obcy (dziś występują trzy formy „obecności” języka niemieckiego w tutejszych szkołach: 1) język wykładowy, 2) rozszerzony program nauczania języka, 3) język obcy). Poznawanie języka utrudnia również fakt niemożności tworzenia zwartych grup uczniów pobierających naukę języka niemieckiego, a także brak podręczników, które jakościowo i ilościowo nie odpowiadają potrzebom kształcenia językowego. W komentarzach zwraca się uwagę, że lepsza sytuacja w tym względzie panuje w okręgu Aowo, gdzie w szkołach podstawowych wszyscy uczniowie pobierają naukę języka niemieckiego w wymiarze 5 godzin tygodniowo. Kolejnym utrudnieniem w nauczaniu tego języka jest wysoka płynność kadr nauczycielskich w obu okręgach niemieckich. Z okręgu Halbstadt do połowy lat dziewięćdziesiątych wyjechało do Niemiec 100 nauczycieli spośród około 500 nauczycieli działających we wszystkich szkołach okręgu.

Niekorzystne zmiany nastąpiły także w sferze aktywności kulturalnej mieszkańców tego obszaru. W okresie formowania się okręgu niemieckiego, w 1991 r. funkcjonowało tu 15 niemieckich zespołów folklorystycznych, z których pięć lat później pozostały tylko trzy. Konsekwencją tego jest fakt, że na różnych imprezach kulturalnych dominuje kultura i język rosyjski. Zauważa się również zmniejszenie zainteresowania kursami języka niemieckiego dla dorosłych, przy czym uczestniczą w nich przede wszystkim ci, którzy chcą wyemigrować do Niemiec.

Podobnie jak w szkołach i w życiu kulturalnym, język niemiecki traci również na znaczeniu w miejscowych środkach przekazu. Ukazujące się od 1991 r. pismo okręgowe „Nowoje wremja/Neue Zeit” wychodzi trzy razy na

tydzień, ma 3300 abonentów, jednak 90% materiałów publikuje się tu w języku rosyjskim. Ponadregionalny „Zeitung für Dich”, ukazujący się w Sławgorodzie i traktowany jako niemieckojęzyczne pismo kulturalne jest tygodnikiem i od 1995 r. walczy o przetrwanie wobec poważnego zmniejszenia nakładu. Kultura i język niemiecki w lokalnym radiu reprezentowane są przez 30-minutowe audycje, nadawane w każdy czwartek ze Sławgorodu, a także przez 30-minutowe sobotnie audycje religijne emitowane z Barnaulu.

Jeśli chodzi o życie religijne w okręgu Halbstadt, to działają tu: kościół katolicki z małą misją we wsi Szumanowka oraz parafie katolickie w osadach Halbstadt i Kamyszi. Gminy luterskie istnieją w Podsosnowie i w Kusaku, a baptyśczo-mennonickie w sześciu innych wsiach. Wszystkie te gminy są bardzo małe, a ich członkowie wywodzą się w większości z dawnego osadnictwa niemieckiego na tym obszarze⁹.

Oceniający te kwestie, zwłaszcza z perspektywy Niemiec, publicyści zadają pytanie: jak długo trwać jeszcze będzie proces zanikania języka niemieckiego wśród Niemców rosyjskich i czy proces ten może być zahamowany? Sformułowany w 1996 r. w RFN nowy program wspierania kultury niemieckiej za granicą przewiduje wydatkowanie 10% ogólnych środków przeznaczonych na pomoc dla Niemców rosyjskich na działania w sferze kultury. Pieniądze te mają być wydatkowane na tworzenie ośrodków aktywności kulturalnej, a także na upowszechnianie znajomości języka niemieckiego. Przewiduje się, że z programu tego korzystać będzie również ludność rosyjska, która przejawia ostatnio coraz większe zainteresowanie poznaniem języka niemieckiego. Owe środki finansowe były i są nadal przekazywane do Rosji przez Zrzeszenie na Rzecz Niemczyzny za Granicą (*Verein für das Deutschtum im Ausland – VDA*) i wykorzystywane przede wszystkim na pomoce szkolne i wyposażenie szkół, a także w działalności zespołów kulturalnych, na kształcenie nauczycieli języka niemieckiego itd.¹⁰ Równocześnie budzą się wątpliwości, co do tego czy wszystkie te działania dostarczą istotnych impulsów i wpłyną na ożywienie aktywności kulturalnej i znajomość języka niemieckiego w środowisku Niemców rosyjskich, wobec zmian jakie dokonały się w sferze ich życia duchowego i kulturalnego.

Nad życiem mieszkańców okręgu Halbstadt ciąży obecnie zasygnalizowany już wyżej konflikt między dawnymi osadnikami, którzy zbudowali istniejące tu wsie i wszystkie elementy ich infrastruktury, a przybyszami, którzy z reguły zajmują obojętną postawę wobec zastanych tu warunków i według ocen miejscowej ludności reprezentują inny model cywilizacji oraz „niskie morale pracy”. Spośród owych przybyszów rekrutuje się grupa tzw. komersantów (termin stosowany w całej Rosji) – handlarzy, których dochody zdecydowanie przewyższają zarobki kolchoźników. Fakt odmiennego sposobu zarobkowania, w opinii reszty mieszkańców osiedli – naganego, powoduje, iż nie są oni akceptowani przez ową grupę i nie traktuje się ich tutaj jako członków miejscowej wspólnoty. Handlarze ci zajmują odmienne stanowisko wobec zastanej tu rzeczywistości. Obejmując opuszczone przez wyjeżdżających do Niemiec gospodarstwa nie przywiązują wagi do utrzymania ich w porządku, nie dbają o nie, jak również nie interesują się funkcjonującymi tu zakładami pracy i różnymi placówkami publicznymi.

⁹ G. Stricker (Hrsg.), *Deutsche Geschichte...*, ss. 251-253 oraz M. Klaube, *Fünf Jahre...*, ss. 381-383.

¹⁰ Por. T. Lebioda, *Niemcy rosyjscy...*, ss. 46-55.

Inni przybysze, z reguły ludzie bardzo ubodzy, traktują możliwość osiedlenia się w okręgu niemieckim jako swoisty awans społeczny i cywilizacyjny, znajdują wspólny język z dawnymi osadnikami i przyjmują ich model myślenia o miejscu pracy i zamieszkania. Ci zaś, którzy nie chcą i nie potrafią się zintegrować z tutejszą wspólnotą, z reguły wyjeżdżają z okręgu. Zjawiska takie występują zwłaszcza we wsiach, gdzie stale trwa migracja ludności do Niemiec i gdzie niejednokrotnie dokonuje się prawie całkowita wymiana mieszkańców. Zarysowuje się więc tutaj również nowa identyfikacja społeczna ludności, tworząca nową jakość wspólnoty wiejskiej. Powstawanie owej wspólnoty sprzyja tworzeniu się nowych inicjatyw i działań, a także grup zawodowych jak np. prywatni handlowcy oraz rzemieślnicy¹¹.

Jak wskazano na wstępie niniejszych uwag państwo niemieckie z różnych względów zainteresowane jest stworzeniem odpowiednich warunków życiowych dla Niemców rosyjskich, przy czym chodzi tu przede wszystkim zarówno o dbałość o losy rodaków mieszkających za granicą, jak i o zabezpieczenie im takiej sytuacji społecznej i materialnej, która zahamowałaby ruch masowych wyjazdów do Niemiec. Pomoc różnego rodzaju, głównie jednak finansową, władze niemieckie przekazują Niemcom rosyjskim już od 1990 r., zwłaszcza tym grupom, które zamieszkują określone obszary Rosji w zwartych skupiskach. Związany z ową pomocą rozwój niektórych regionów Rosji przynosi korzyści również mieszkającej tam ludności rosyjskiej¹².

Poważna pomoc przekazywana jest przez RFN do Syberii zachodniej, gdzie obecnie żyją zwarte, największe grupy Niemców. I tak np. w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych okręg Halbstadt otrzymał w ramach tej pomocy ok. 70 mln marek, a w 1996 r. przekazano tu z Niemiec dodatkowo ok. 20 mln marek, aktualny program pomocy niemieckiej dla tego okręgu realizowany będzie do 1999 r.

Organizacją powołaną w RFN do udzielania różnorodnej pomocy Niemcom rosyjskim oraz dbającą o właściwy rozdział środków finansowych przyznanych na ową pomoc jest wspomniane wyżej VDA. Kieruje ona tę pomoc przede wszystkim do instytucji kulturalnych i oświatowych zaopatrując je w nowoczesne pomoce dydaktyczne, książki, podręczniki, aparaty radiowe i telewizyjne oraz kopiarki. Wysyła również fachowców i ekspertów, którzy poprzez akcje szkoleniowe i doradztwo mają zmodernizować szkolnictwo w okręgach niemieckich, a także wykładowców języka niemieckiego.

Poza działaniami w dziedzinie kultury i oświaty, niemała pomoc przekazywana jest z Niemiec placówkom służby zdrowia w postaci lekarstw i wyposażenia, korzystają z niej również duże, okoliczne ośrodki miejskie.

Odrębną dziedziną, w której RFN udziela znaczącej pomocy Niemcom rosyjskim, jest budownictwo mieszkaniowe. I tak np. w okręgu Halbstadt ze wsparciem niemieckim zbudowano ok. 50 domów jednorodzinnych i ponad 10 wielorodzinnych, buduje się także różne zakłady przetwórstwa rolnego, zaopatrujące okolicę w artykuły spożywcze (mleczarnie, rzeźnie, piekarnie).

Niemniej jednak, pomoc świadczona, zwłaszcza w pierwszych latach funkcjonowania okręgu nie przyczyniła się do ograniczenia wyjazdów ludności miejscowej do Niemiec, przeciwnie – ich liczba rosła z roku na rok. W takiej

¹¹ W kwestiach ogólnych por. np. *Zu nationalen Konflikten im postsowjetischen Raum*, „Osteuropa” z. 1/1998, ss. 91-94.

¹² Por. np. oceny M. Klaube, *Fünf Jahre...*, ss. 385-388.

sytuacji potrzebą chwili stało się wypracowanie nowych koncepcji pomocy świadczonej przez państwo niemieckie. Dokonano wydatnego zwiększenia środków przeznaczonych na wsparcie okręgów niemieckich w Rosji, uznano bowiem, że intensyfikacja pomocy powinna sprzyjać nie tylko realizacji określonych celów ogólnych czy zbudowaniu potrzebnych obiektów, lecz również włączeniu owych okręgów do struktury sąsiednich obszarów, co miałoby się dokonać ze znaczącym udziałem niemieckich specjalistów i ekspertów z różnych dziedzin. Projekty takie spotykają się z aprobatą społeczeństwa całego regionu z uwagi na płynące stąd korzyści dla ludności, nie tylko niemieckiej.

Koncepcje rozwoju okręgu Halbstadt obejmują działania w następujących dziedzinach: planowanie ogólne, osadnictwo, pomoc humanitarna, działalność rzemiosła, budownictwo, infrastruktura osiedli, rolnictwo, doradztwo fachowe i specjalistyczne, oświata i szkolnictwo. Jednym z najważniejszych zadań realizowanych obecnie przez władze okręgu, z wydatną pomocą strony niemieckiej, jest program mieszkaniowy. Jego intencją jest zapewnienie odpowiednich warunków mieszkaniowych, przede wszystkim przybyšom z obszarów Azji Środkowej. W ramach programu udziela się kredytów na budowę nowych domów i mieszkań, zabezpiecza się również domy po wyjeżdżających do Niemiec mieszkańcach okręgu, kupując je, a następnie sprzedając lub wynajmując.

Innym z poważnych programów rozwojowych jest przebudowa struktury i ogólnej produkcji miejscowego rolnictwa. Chodzi o zredukowanie zależności kolchozów od funkcjonującego tu systemu skupu i dostaw lub w ogóle o zlikwidowanie tych zależności. Wielkie koszty produkcji rolnej, dysproporcje między dochodami a nakładami na tę produkcję itp. zmuszają do przeprowadzenia reform niwelujących owe niekorzystne zjawiska. Jedną z dróg do przekształcenia struktury rolnictwa okręgu jest stworzenie własnych placówek i instytucji rynkowych, które uniezależniają produkcję rolną od monopoli państwowych (budowa zakładów przetwórczych, które w myśl założeń programowych mają przerabiać produkcję rolną całego okręgu). Bezpośredniej pomocy udziela się gospodarstwom kolchozowym w zakupie materiału siewnego, nawozów, narzędzi i maszyn; w celu polepszenia produkcji zwierzęcej sprowadza się zwierzęta hodowlane z Niemiec itd. Niemało miejsca w programie rozwoju okręgu poświęcono sprawom doradztwa rolniczego, a także rozbudowy sieci dróg i sieci telefonicznej, unowocześnienia służby zdrowia oraz tworzenia nowych miejsc pracy.

Jakie ostateczne wyniki przyniosą owe działania i jak wpłyną na warunki życia ludności niemieckiej, a co za tym idzie na zmniejszenie fali jej wyjazdów z Rosji do Niemiec, trudno oczywiście ocenić w chwili obecnej. Należy jednak podkreślić, że zarówno strona niemiecka, jak i rosyjska wiążą z nimi niemałe nadzieje na rozwiązanie, choćby w skali lokalnej, poważnych problemów, ciążyących na ogólnym kształcie stosunków niemiecko-rosyjskich. Dają one temu wyraz w oficjalnych deklaracjach politycznych, w licznych materiałach publicystycznych, kształtujących postawy społeczne wobec tych spraw w obu państwach.

TADEUSZ SEWERYN WRÓBLEWSKI
Poznań